

*Ioannes Oculus*

## Polish with John #54

# W muzeum



Cześć! Co u was słychać? Witajcie w kolejnym podcaście “Polish with John”. Nazywam się Jan Oko i chcę Wam pomóc w nauce języka polskiego.

Lubicie zwiedzać muzea? Bo jak tak! Szczególnie te związane z historią, najlepiej starożytną. Może więc wybierzemy się dzisiaj do muzeum?

Muzea są różne. Wiele prezentuje przedmioty z historii, które mają po kilkadziesiąt, kilkaset a nawet kilka tysięcy lat. Inne koncentrują się na historii naturalnej i można tam zobaczyć szkielety dawno wymarłych gatunków, na przykład dinozaurów. Są też muzea regionalne, które pokazują historię i kulturę danego terenu. Są także muzea tematyczne, na przykład muzeum piwowarstwa, gdzie można zobaczyć wszystko co związane jest z produkcją piwa albo muzeum chleba (jest takie w Radzionkowie).

Aby wejść do muzeum trzeba kupić bilet. Są czasami okazje, kiedy muzeum można zwiedzać za darmo, jednak trzeba to sprawdzić w każdym muzeum, czy takie dni są w ofercie. Zazwyczaj jednak kupujemy bilet. Bilety są różne. Normalne, dla większości z nas i ulgowe, jeżeli mamy prawo do zniżki. Tańszy bilet, czyli ze zniżką mogą kupić uczniowie i studenci oraz często osoby starsze. Są też bilety grupowe, jeżeli idziemy do muzeum w kilka osób, zazwyczaj musi być to ponad dziesięć osób.



W muzeach możemy spotkać wystawy stałe i czasowe. Wystawy stałe to takie, które zawsze możemy zobaczyć. Wystawy czasowe można oglądać przez krótki czas, na przykład kilka miesięcy. Często są to rzeczy pożyczone z innych muzeów. Warto więc korzystać z takich okazji. Zwykle na wystawy czasowe potrzeba kupić osobny bilet.

Przedmioty w muzeach nazywamy eksponatami. Często są umieszczane za szybą, w tak zwanych gablotach. Chodzi o to, żeby były bezpieczne. Często też można zobaczyć napis: "Nie dotykać eksponatów". W muzeach nie wolno dotykać rzeczy, które są tam na wystawie. Takie eksponaty mają po kilkaset lat i gdyby każdy ich dotykał, to szybko by zostały zniszczone. Czasami jednak niektóre przedmioty albo ich kopie, repliki, są specjalnie przygotowane do dotykania. Możemy wtedy wziąć do ręki średniowieczne narzędzia czy przebrać się w ubrania z innej epoki.

W muzeach możemy zobaczyć tabliczki z napisem "kierunek zwiedzania". Jeżeli są, to informują nas którędy mamy iść, żeby wszystko zobaczyć. W kasie albo w specjalnym sklepiku można często też kupić przewodnik po muzeum. Przewodnik to może być plan wystaw z krótkim opisem, taka mapa muzeum, a może to też być większa lub mniejsza książka. Czasami można zwiedzać muzeum z przewodnikiem, czyli z osobą, która pokazuje nam to co jest na wystawach i opowiada o eksponatach. To samo słowo "przewodnik" ma więc wiele znaczeń. Może być książką i może być osobą.

Jak już powiedziałem, ja bardzo lubię muzea. Moim ulubionym jest Muzeum Brytyjskie w Londynie. A wy? Kto z was lubio zwiedzać muzea? Jakie są wasze ulubione?

Dziękuję Wam bardzo za ten odcinek. Zapraszam na mój blog [ioannesoculus.com](http://ioannesoculus.com) albo [polishwithjohn.com](http://polishwithjohn.com). Będę wdzięczny za wsparcie mnie na serwisie [Patreon](https://www.patreon.com). Tym którzy już to robią, serdecznie dziękuję! A w następny poniedziałek zapraszam na kolejny podcast z serii "Polish with John". Trzymajcie się zdrowo i trzymam za was kciuki!

**elementy muzyczne podcastu:** In the podcast, I used "Sing Swing Bada Bing" Doug Maxwell/Media Right Productions; source: <https://www.youtube.com/audiolibrary/music> (attribution not required); other audio and music from the same source.